

Czy w sieci wszystko jest dozwolone?

Jakich rzeczy nie należy publikować czy ściągać? Czy wszystko powinno być dostępne na wolnych licencjach?

Każdy z nas codziennie korzysta z różnego rodzaju filmików, ściąga ulubioną muzykę albo pobiera gry komputerowe. Jednak nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że w sieci istnieją pewne zakazy, których duże grono osób nie przestrzega. W wyniku takiego bagatelnego zachowania możemy mieć poważny konflikt z prawem.

Oto jedna z codziennych sytuacji: oglądam filmiki zamieszczone na serwisach takich jak YouTube. Czy wówczas łamię prawa autorskie? Z całą pewnością odpowiadam, że nie. Jeżeli tylko je oglądamy, nie narażamy się na odpowiedzialność karną. Natomiast, gdy rozpowszechniamy je dalej na własnych portalach czy stronach internetowych, możemy mieć ogromne problemy z prawem. Oto co na ten temat sądzi prokurator Dariusz Kuberski: "Samo odsłuchiwanie czy oglądanie utworów w sieci nie łamię przepisów kodeksu karnego. Bezprawne korzystanie z utworów naraża nas jednak, poza odpowiedzialnością czysto moralną, także na roszczenia cywilne ze strony ich autora bądź producenta. Jest to zawłaszczenie efektu cudzej pracy, a także pozbawienie twórcy źródła jego utrzymania."

Kolejny problem: Czy łamię prawo, pobierając z sieci grę komputerową. Kiedy bezprawnie pozyskujemy jakiegokolwiek programy komputerowe drogą elektroniczną, działamy wbrew kodeksowi karnemu. Nie wolno również udostępniać ich swoim znajomym oraz rodzinie.

Wśród internautów dużą popularnością cieszą się programy do ściągnięcia muzyki i innych plików. Czy na pewno jest to zgodne z prawem? Czy powinienam się obawiać, że któregoś dnia zapuka do mnie policja?

Kwestię tę rozstrzyga ustawa z 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Przesyłanie plików jest dozwolone między osobami, które się znają, są ze sobą spowinowaczone, np. rodzina. Zatem co grozi za ściągnięcie plików? Teoria jest taka, że rozpowszechnianie oraz zwielokrotnianie plików w sieci traktuje się jako przestępstwo. Możemy być ukarani karą grzywny, ograniczeniem wolności oraz w najgorszym wypadku - pozbawieniem wolności (grozi nam więzienie). Najostrej zostaniemy



potraktowani, gdy ściągnięcie plików będzie stanowiło nasze źródło dochodów.

Wolne licencje są to publiczne umowy licencyjne między twórcą i korzystającymi z utworu. Umożliwiają korzystającym pełne, niczym nieograniczone prawo do korzystania z utworu.

Moim zdaniem nie wszystko powinno być dostępne na wolnych licencjach. Na przykład obraźliwe filmiki, zdjęcia, które mogą kogoś kompromitować powinny być zakazane, aby uniknąć wielu nieprzyjemnych sytuacji. Oto co na ten temat czytamy w Wikipedii: "Szczególnie nie należy publikować w Internecie niezgodnych z prawem treści zdefiniowanych w różnych ustawach, np. takich które ujawniają bez czyjejś wyraźnej zgody dane osobowe, ... Str. 3

Nasza gimnazjalna meta...

Dnia 24 stycznia 2013 roku przyszli absolwenci naszego gimnazjum bawili się na Gimnazjówce 2013.

Rok temu spotkaliśmy się na półmetku - połowinach, a teraz już zbliżamy się do mety. Impreza zaczęła się o godz. 18:00 w klubie GISO i trwała do godz. 21:00. Bawiliśmy się na nie cudowne trzy godziny.

Gimnazjówka została przygotowana przez Samorząd Uczniowski i jego opiekunów. Dekoracje przygotowały panie: Jolanta Błażków oraz Katarzyna Kaliściak. Przy suficie zostały zawieszane ozdobne serpentyny. Na ścianach widniały motyle poszczególnych klas. Na każdym z nich zauważyliśmy imię i nazwisko

wychowawcy oraz imiona wszystkich uczniów z danej klasy. Jednak naszą uwagę przykuł napis: "Gimnazjówka 2013 - 3A, 3B, 3C, 3D, 3E, 3F, 3G, 3H". Znajdował się on nad motylami na środku ściany. Po strojach trzecioklasistek można wnioskować, że tę imprezę traktują bardzo poważnie. ... Str. 2

Czego rodzice nie wiedzą o swoich dzieciach?

Dnia 22 stycznia 2013 roku w Gimnazjum Publicznym im. Arkadego Fiedlera odbyło się wiele zebrań dla rodziców. Były one związane głównie z zakończeniem I sem. nauki w bieżącym roku szkolnym. Miałyśmy zaszczyt brać udział w jednym z nich.

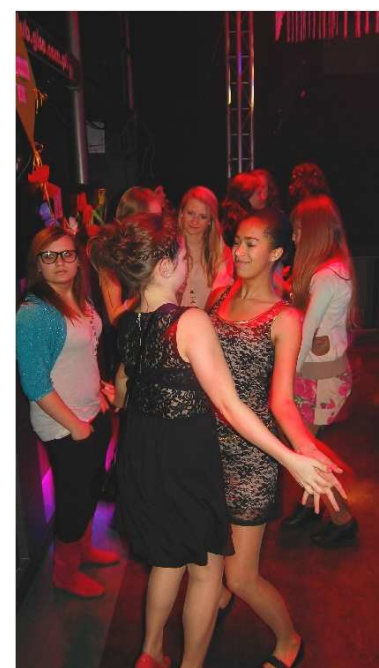


Pani Wioletta Rafałowicz zaproponowała nam, abyśmy przeprowadziły prelekcję dla rodziców klasy 3E, na temat: "Czego rodzice nie wiedzą o swoich dzieciach?". Przygotowałyśmy prezentację, ankietę i krótką pogadankę na temat relacji dziecko - rodzic. ... Str. 4

Połowa "z górki"

Kiedy przychodzi taki czas, gdy już połowa nauki w gimnazjum za nami, w naszej szkole organizowana jest dyskoteka. W tym roku odbyła się ona 10 stycznia 2013 w klubie "Giso". Przygotowania rozpoczęły się już z miesięcznym wyprzedzeniem.

Oczywiste jest, że na taką dyskotekę trzeba się odświętnie ubrać. Dlatego wybór sukienki na połowinki, która powinna być wyjątkowa, jedyna w swoim rodzaju, pięknie ozdobiona, sprawił dziewczynom ogromny problem. Każda z dziewcząt chciała się w niej czuć bajecznie. Żadna z nich nie mogła zapomnieć również o butach, które musiały pasować do sukienki, a zarazem musiały być wygodne, abyśmy mogły szaleć cały wieczór. Oprócz tego uzupełnieniem stroju są dodatki, np. torebki, biżuteria, czego również nie zabrakło. ... Str. 2



Dnia 13 stycznia 2013 roku po raz 21 zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Dwa dni wcześniej odbyła się zbiórka do puszek w naszej szkole, zorganizowana przez wolontariuszki Marcelinę Migdał i Wioletę Łukasik. Na kilku godzinach lekcyjnych obchodzili wszystkie klasy, rozdając w zamian darczyńcom serduszka. Natomiast w niedzielę wolontariusze z naszej szkoły zbierali pieniądze na ulicach Dębna. Od godziny 16:00 w Dębnowskim Ośrodku Kultury odbyły się corocznie obchody Finału WOŚP w Dębnie. Oprócz występów chóru "Srebrny Włos" i formacji tańca nowoczesnego "KEEP" można było wziąć udział w loterii fantowej z cennymi nagrodami. Przygotowano również słodką kawiarenkę, ognisko z kiełbaskami oraz dla najmłodszych stanowisko malowania twarzy. Oprócz tego na rzecz WOŚP -u odbyła się licytacja, na której licytowano m.in. puzzle i płaskorzeźbę z wizerunkiem Pałacu Prezydenckiego od Prezydenta RP, miejski rower czy kalendarz ze zdjęciami. Gwiazdą Finału w Dębnie był Andrzej Grabowski, który wystąpił o godzinie 18:00 i wziął udział w licytacji. Całość zakończył pokaz fajerwerków. Gmina Dębno podczas 21 Finału WOŚP zebrała ponad 25 tys. zł. Jest to najwyższa kwota od początku dębnowskich Finałów. Opiekę nad wolontariuszami sprawowała Komenda Policji i Straży Miejskiej w Dębnie, pracownicy sklepu Netto. Sztab WOŚP w Dębnie współtworzyła p. Jolanta Błażków. Jak co roku ten dzień przebiegał w milej atmosferze.

Joanna Kapelańczyk

Połowa "z górki"

(...) Nie obeszło się również bez fantastycznego uczesania i oczywiście makijażu. Dla każdej dziewczyny ważne było, aby pokazać swoją urodę i podkreślić naturalność. Warto też wspomnieć, że nie tylko dziewczęta przywiązują wagę do swojego wyglądu. Chłopcy również, jak dziewczęta, chcieli pokazać się dziewczynom z jak najlepszej strony. Zakładali modne podkoszulki czy koszule. Tegoroczną zabawę rozpoczęła pani Katarzyna Kaliściak, witając dyrekcję szkoły - panią Beatę Podkowę, wychowawców, uczniów klas drugich i przedstawicieli klas I i III.



Następnie uczniowie klas drugich brali udział w konkursach. W tym roku było to bezbłędne zaśpiewanie piosenki, której poszczególne słowa należało odgadnąć. Później każdy gospodarz bądź przedstawiciel klasy musiał pokazać przysłowie tak, aby wychowawca jak najszybciej je odgadnął.

Każda klasa otrzymała pamiątkowy dyplom. Wszyscy świetnie się bawili. Nic dziwnego, tak wspaniały klimat i muzyka wprowadzał w wymieniony nastrój. Nie brakowało piosenki Psy "Gangnam Style", przy której młodzież bawi się najlepiej oraz utworu zespołu Weekend "Ona

tańczy dla mnie". A co sądzi na ten temat Natalia Szczur? Przeczytajcie: "Moim zdaniem połowinki nie były zbyt udane. Przede wszystkim dlatego, że muzyka była nieodpowiednia - za wolna i za mało hitów. Najlepiej byłoby, gdyby napoje były tańsze bądź sponsorowane przez



szkołę. Było też za mało miejsc siedzących. Wystrój sali był bardzo ładny. Światła dodawały uroku całej scenarii." Moim zdaniem tegoroczne połowinki były jak najbardziej udane. Pomimo różnych opinii, bardzo dobrze się bawiłam. A co najważniejsze, spędziłam miło czas z

przyjaciółmi, tańcząc przy świetnej muzyce.

Daria Kurek

21 marca 2013 roku w Gimnazjum Publicznym im. A. Fiedlera w Dębnie odbędzie się Festiwal Projektów 2.0. Zapraszamy do uczestnictwa.

Nasza gimnazjalna meta...



(...) Były ubrane w śliczne sukienki oraz buty na obcasie. Atmosfera była niesamowita. Na sali rozbrzmiewały śmiechy i śpiewy uczniów. Od samego początku wszyscy świetnie się bawili. W końcu nadszedł czas na podziękowanie swoim wychowawcom za wspólne trzy lata przeżyte w gimnazjum. Każda klasa ułożyła autorskie podziękowanie i wyznaczona trójka lub dwójka odczytała je na forum w imieniu całej klasy dla swojego wychowawcy: 3a - p. Katarzyna Kaliściak, 3b - p. Damian Podstawczuk,

3c - p. Magdalena Umińska, 3d - p. Anna Kowalczyk, 3e - p. Wioletta Rafałowicz, 3f - p. Elżbieta Baraniecka, 3g - p. Anna Urbańska, 3h - p. Ewa Dawidowicz. Nasi opiekunowie uronili łzę. Kolejną częścią były konkurencje dla nauczycieli: rozpoznanie piosenek przy pomocy wybranych uczniów, wypicie szklanki soku z cytryną z nieschodzącym uśmiechem na twarzy. Później wróciliśmy do wspólnego tańca. Najbardziej uczniowie byli zadowoleni, gdy została odtworzona piosenka pt.: "Ona tu jest...", "Sobota ft. Weekend" lub "Bailando

Macarena - Ella Ella". W dobrych nastojach i z uśmiechem rozeszliśmy się do domów. Jedną z moich koleżanek stwierdziła: "Bardzo mi się podobało. Była świetna atmosfera, wiele śmiechu. W tym czasie wszyscy zapomnieli o kłótniach i bawili się ze sobą. Nawet nauczyciele się przyłączyli. Impreza była bardzo udana." Nadal nie mogę uwierzyć, że już niedługo nadejdzie czas egzaminów gimnazjalnych, a później bal absolwenta i pozostanie się już tylko pożegnać. Każdy pójdzie w swoją stronę, do wymarzonej szkoły.



Mam wrażenie, jakbym niedawno rozpoczęła tu naukę, a już za kilka miesięcy ją zakończy. Koniec roku zbliża się ogromnymi krokami. Nie do wiary jak szybko to zleciało!

Aleksandra Stefanowicz

Książka została napisana przez Gabriellę Zevin, angielską pisarkę. Opowiada o siedemnastoletniej Naomi Porter, która spada ze schodów, w wyniku czego uderza się w głowę i traci pamięć. Gdyby dziewczyna wygrała w rzucie monetą, nie musiałaby wracać do redakcji po aparat, nie spadłaby ze schodów. Może nie znalazłaby się w szpitalu, przywieziona przez karetkę. Gdyby nie ten wypadek, pamiętałaby o tym, że jej rodzice się rozwiedli i że jej mama ma nową rodzinę. Wiedziała, że jest "szefową" redakcji i wraz ze swoim przyjacielem Will'em przygotowują szkolną księgę pamiątkową. Gdyby Naomi wybrała reszkę, może nigdy nie poznałaby Jamesa, chłopaka, który spodobał jej się już przy pierwszym spotkaniu. To właśnie on widział wypadek, wezwał pogotowie. Skłamał, że Naomi jest jego dziewczyną, aby móc pojechać z nią do szpitala.

W szpitalu okazuje się, że dziewczyna ma amnezję. Zapomniała ostatnie cztery lata swojego życia.

Po upadku Naomi od nowa odnajduje się w otaczającej ją rzeczywistości. Musi na nowo poznać swojego przyjaciela Willa, swojego chłopaka Acea, szkolnych nauczycieli, znajomych.

W tym momencie jej życie uległo ogromnej zmianie. Wraz z ojcem, po rozwodzie rodziców, przeprowadziła się do nowego domu.

Jej mama wraz z nowym mężem i młodszą córeczką przeniosła się do miasta. Naomi będzie chciała dowiedzieć się, dlaczego w ciągu ostatnich czterech lat dokonała takich, a nie innych wyborów.

Przez resztę książki dziewczyna będzie na nowo poznawać siebie i swoje otoczenie. Wszystkie rewelacje będą przyprawiać ją o bóle głowy... Mimo tego Naomi musi rozpocząć wszystko od nowa. Bywają momenty, że nie może przypomnieć sobie chwil, które przyczyniły się, że stała się taką, a nie inną osobą. Jeśli choć trochę zaciekała Was ta historia i jeśli chcecie dowiedzieć się, czy Naomi odzyska pamięć, koniecznie przeczytajcie tę książkę.

Książka podzielona jest na trzy rozdziały. W rozdziale "byłam" możemy poznać tragiczną, ale



i szczęśliwą historię urodzenia Naomi, w rozdziale "jestem" - próby odnalezienia siebie, natomiast w rozdziale "będę" poruszane są wzruszające marzenia dziewczyny.

Tekst został napisany małą czcionką, a treść jest bardzo obszerna. Pomimo tego bardzo szybko się ją czyta. Niestety nie znajdziemy tej książki w naszej



bibliotece, ale jeśli choć trochę zainteresowała Was moja recenzja, możecie zgłosić się do pań bibliotekarek z prośbą o uzupełnienie zasobów szkolnej biblioteki.

Książka Gabrieli Zevin "Zapomniałam, że Cię Kocham" jest jedną z moich ulubionych. Polecam ją każdemu, kto lubi książki psychologiczne.
Agnieszka Buczkowska

Na Madagaskar

O ty wyspo
najpiękniejsza,
I prawie na świecie
największa.
Tak daleko jesteś jak mój
szkic,
I tylko w myślach
przeskoczę - kic.
O baobaby, na które bym
patrzyła,
Gdyby moja podróż się
zdarzyła.

Gdyż taką piękną
ojczyznę mają.

A te zwinne lemury
skaczące,
W moich oczach byłyby
jak promyki słońca
gorące.
Ciągłe mnie zadziwiają.

Ty enklawo endemitów
wyspowych,
Jesteś dla mnie
bogactwem doświadczeń
gotowych.

Przeto podziwiam Cię
wciąż,

Jak to robi kochający
mąż! Weronika Własak

Do dyrektora

Typowy dyrektor jest z
tego znany,
że często chodzi
nabuzowany.

Daria Kulka



Akcja "Zielony Mikołaj"

Dnia 15 grudnia 2012 roku uczniowie Gimnazjum Publicznego im. A. Fiedlera w Dębnie wzięli udział w akcji charytatywnej "Zielony Mikołaj". Pieczę nad całością sprawowały panie Jolanta Błażków, Katarzyna Kaliściak i pracownicy Schroniska dla Bezdomnych w Dębnie. Uczniowie zbierali pieniądze do puszek podzielonych na dwie zmiany. Pierwsza grupa dyżurowała w godzinach od 9:00 do 11:00, druga od godziny 11:00 do 14:00. Wolontariusze ubrani byli w zielone stroje Mikołajów i sprawowali dyżury pod sklepami: Puls, Biedronka, Netto, Chata Polska. O akcji "Zielony Mikołaj"

wypowiedziały się uczennice naszej szkoły z klasy 3 b:

"Myślę, że organizacja takich zbiórek pieniędzy jest bardzo dobrym pomysłem. Każdy może wspomóc potrzebujących bezdomnych w Dębnie." (Wiktoria Krugłowska)

"Uważam, że w naszym mieście powinno się coraz częściej organizować tego typu akcje. Musimy uczyć się wrażliwości na ludzką krzywdę oraz bezinteresownej pomocy." (Karolina Nowikowska)

W sumie zebrano kwotę prawie 3 tys. zł, którą przeznaczono na cele statutowe Koła Dębnowskiego Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta.

Joanna Kapelańczyk

Czy w sieci wszystko jest dozwolone?



(...) identyfikatory komunikatorów internetowych, fotografie, adres poczty elektronicznej, miejsce zamieszkania, pracy, przebywania, numery telefonów, tablic rejestracyjnych i inne poufne dane (Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych)." Reasumując, każdy z nas, będąc w sieci i korzystając z różnych jej usług, powinien pamiętać, że nie wszystko jest dozwolone. Ściągając muzykę, oglądając film czy pobierając grę komputerową, musisz wiedzieć, iż robiąc to wbrew zasadom, narażasz się na problemy pra-

wne. Myślę, że gdyby nie wszystko było dostępne na wolnych licencjach, zapobiegłoby to wielu dramatom rodzinnym, np. niektórym samobójstwom. Pamiętajmy o tym!

Agnieszka Buczkowska

Książka pt. "Zapałka na zakręcie" została napisana przez Krystynę Siesicką, polską pisarkę, autorkę utworów dla młodzieży. Główna bohaterką jest Mada, która wraz z młodszą siostrą Alką oraz mamą, przyjeżdża, jak co roku, do miejscowości turystycznej Osady. Dziewczyna ma tam swoją paczkę znajomych, ulubione miejsca. Tym razem pobyt różni się od ubiegłorocznych. Mada stawia na kobiecość... Rezygnuje z kucyków, zwraca uwagę na swój wygląd i strój. Pragnie pokazać się z jak najlepszej strony. W Osadzie dziewczyna poznaje Marcina, skrytego, nieufnego chłopaka, który wraz z mamą przyjechał na letni odczynek. Chłopak jest bardzo tajemniczy. Mada wie o nim jedynie tyle, że nie został dopuszczony do matury i że będzie powtarzał rok. Nie jest świadoma tego, że Marcin posiada niechlubną przeszłość.

Z dnia na dzień Mada coraz bardziej się w nim zakochuje, lecz nie daje mu tego do zrozumienia. Młodzi spędzają ze sobą całe wakacje. Niestety, kiedy ich znajomość nabiera tempa, matka Marcina sprzeciwia się ich związkowi. Próbuje uświadomić synowi, że nie pasuje on do tak porządnej dziewczyny. Zabiera go z powrotem do domu. Świat jest jednak bardzo mały, ... pewnego dnia wakacyjni znajomi przypadkiem się spotykają. Na nowo odżywają uczucia. Pomimo sprzeciwu rodziców, spotykają się potajemnie.

Czy zatajona prawda o przeszłości Marcina ujrzy światło dzienne...? Czy Marcin opowie o wszystkim Madzie? Przeczytaj książkę, a dowiesz się, czy będzie to happy and czy raczej ich drogi się rozejdą...

Utwór jest ciekawie skonstruowany, posiada dwa tory narracji. Najpierw poznajemy punkt widzenia Mady, a następnie tę samą sytuację widzimy oczami Marcina. Znajdziemy tutaj dużo dialogów oraz przemyśleń głównych



bohaterów, którzy posługują się młodzieżowym językiem.

Książka jest naprawdę ciekawa i warta przeczytania. Sama fabuła wciąga, a historia Mady i Marcina naprawdę mnie poruszyła.

Darzę tę książkę wielkim sentymentem.

Kontynuację losów bohaterów "Zapałki na zakręcie" znajdziecie w książce "Pejzaż sentymentalny".

Życzę miłej lektury!

Daria Kurek

Do szkoły

Kochana szkoło,
ty moją obroną,
przed złym losem,
schowasz mnie w
kieszeni z kabanosem.

Daria Kulka

O uczniu

Uczeń z tego znany jest,
że na lekcjach głośny jest,
gdy do odpowiedzi jest
wzywany,
robi się mokry, jak wodą
oblany.

Daria Kulka

Na przerwę

Przyszły dzieciaki,
wyciągnęły plecaki,
trochę pokrzyczały,
w zeszytach nabazgrały,
pani się wkurzyła,
i dzieci za okno wyrzuciła.

Daria Kulka

Na kartkówkę

Gdy na lekcji głośno jest,
nauczyciel wpada w stres,
do kartkówki trzeba
dwojga

jeden pisze drugi ściągą.

Daria Kulka

Wredne ptaszki

Nie mam pomysłu na
napisanie fraszki,
Bo denerwują mnie te zza
okna ptaszki,
Ćwierkają, ćwierkają,
Wredne maluchy liłości
nie mają.

Łucja Jackowska

Czego rodzice nie wiedzą o swoich dzieciach?

(...) Podczas owego spotkania przedstawiłyśmy zagadnienia, oparte o informacje zawarte w artykułach i ankietach opublikowanych na wiarygodnych stronach internetowych. Celem prelekcji było zwrócenie uwagi na problemy dzisiejszej młodzieży i wskazanie sposobów radzenia sobie z

nimi. Natomiast przeprowadzona ankieta i jej wyniki pozwoliły przybliżyć ten problem zgromadzonym rodzicom.

Naszemu zdaniem spotkanie przebiegło zgodnie z planem. Rodzice byli zainteresowani poruszanymi kwestiami, aktywnie biorąc udział i wypełniając ankietę.

Mamy nadzieję, że dzięki tej prelekcji rodzice bardziej zaangażują się w życie swoich pociech, będą poświęcać im więcej czasu.

Wnioski z przeprowadzonej ankiety:

1. Ankieta pt. "Zachowania współczesnej młodzieży i jej relacje z rodzicami" wykazała, że

większość opiekunów w pełni angażuje się w życie swojego dziecka.

2. Przeważająca część rodziców poświęca córce bądź synowi minimum 3 godziny własnego czasu dziennie.

3. Wszyscy ankietowani znają towarzystwo, w którym przebywają w wolnym czasie ich pociechy. Wspólnie dyskutują o

problemach w szkole i poza nią.

4. Ankieta uświadomiła, że relacje rodziców z młodzieżą przebiegają prawidłowo, nie są zaburzone przez obowiązki dorosłych, brak czasu i problemy dnia codziennego.

Paula Jarema,
Dominika Naduk



Nasza redakcja

Gimnazjum Publiczne
im. Arkadego Fiedlera
w Dębnie
ul. Jana Pawła II,
74-400 Dębno
www.gpdebno.com
email: gimdebno@op.pl

Redaktorzy tego numeru:

Agnieszka Buczkowska
Łucja Jackowska
Paula Jarema
Joanna Kapelańczyk
Daria Kulka
Daria Kurek
Dominika Naduk
Aleksandra Stefanowicz
Weronika Własak

Redaktor naczelny:

Wioletta Rafałowicz

Autorzy fotografii:

Mateusz Obielak
Damian Podstawczuk
Małgorzata Wawrzycka-
Dawidowicz (debno.pl)

Skład:

Dorota Salańska

Połowinki ' 2013

